

Sygn. akt **III AUa 2170/14**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 września 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSA Jolanta Cierpiał

Sędziowie: SSA Dorota Goss-Kokot

SSA Wiesława Stachowiak /spr./

Protokolant: insp.ds. biurowości Krystyna Kałużna

po rozpoznaniu w dniu 3 września 2015 r. w Poznaniu

sprawy **A. H.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w P.**

przy udziale zainteresowanej (...) Sp. z o.o.

o podstawę wymiaru składek

na skutek apelacji A. H.

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu

z dnia 14 października 2014 r. sygn. akt VIII U 1322/14

1. zmienia pkt. 1 zaskarżonego wyroku oraz poprzedzającą go decyzję i stwierdza, że podstawa wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne: emerytalne, rentowe, chorobowe, wypadkowe i ubezpieczenie zdrowotne A. H. jako pracownika powinna być liczona z wynagrodzenia za pracę w kwocie 6.363,00 zł;
2. zmienia pkt. 2 wyroku i zasądza od pozwanego na rzecz odwołującej kwotę 60 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;
3. zasądza od pozwanego na rzecz odwołującej kwotę 150 zł tytułem zwrotu kosztów procesu w postępowaniu apelacyjnym.

/SSA Wiesława Stachowiak/ /SSA Jolanta Cierpiał/ /SSA Dorota Goss-Kokot/

--	--

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w P. decyzją z 15 listopada 2013 roku nr (...), znak (...)- (...), na podstawie art. 83 ust. 1 pkt 3 oraz art. 18 ust. 1, art. 20 ust. 1, art. 41 ust. 13 ustawy z 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych, art. 58 § 2 ustawy z 23 kwietnia 1964 roku Kodeks cywilny, § 11 ust. 1, § 12 ust. 1 i 2

Rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z 29 maja 1996 roku w sprawie sposobu ustalania wynagrodzenia w okresie niewykonywania pracy oraz wynagrodzenia stanowiącego podstawę obliczania odszkodowań, odpraw, dodatków wyrównawczych do wynagrodzenia oraz innych należności przewidzianych w Kodeksie pracy oraz zgodnie z art. 81 ust. 1, 5 i 6 ustawy z 27 sierpnia 2004 roku o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych, określił podstawę wymiaru składek na obowiązkowe ubezpieczenia społeczne: emerytalne i rentowe, chorobowe oraz wypadkowe oraz ubezpieczenia zdrowotne A. H. jako pracownika u płatnika (...) s p. z o.o. za marzec, kwiecień i maj 2013 roku.

A. H. złożyła odwołanie od decyzji, wnosząc o jej zmianę i przyjęcie, że podstawę do wymiaru składek na jej ubezpieczenie społeczne z tytułu zatrudnienia stanowi wynagrodzenie wskazane w umowie o pracę z 15 marca 2013 roku, tj. 6.363,00 zł. Nadto ubezpieczona domagała się zasądzenia od organu rentowego na jej rzecz kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Poznaniu wyrokiem z 14 października 2014 roku w sprawie VIII U. 1322/14 oddalił odwołanie (pkt 1) oraz orzekł o kosztach procesu (pkt 2).

Sąd I instancji ustalił następujący stan faktyczny:

Odwołująca A. H. w 2003 roku ukończyła (...) Studium Zawodowe w B. i uzyskała tytuł zawodowy technika informatyka. Odwołująca ukończyła również kurs grafiki komputerowej

Zainteresowana spółka została zarejestrowana w Krajowym Rejestrze Sądowym 5 grudnia 2012 roku. Przedmiotem działalności (...) sp. z o.o. z siedzibą w P. jest poligrafia i reprodukcja zapisanych nośników informacji, przetwarzanie danych; zarządzanie stronami internetowymi (hosting) i podobna działalność; działalność portali internetowych, reklama, badanie rynku i opinii publicznej, wykonywanie fotokopii, przygotowywanie dokumentów i pozostała specjalistyczna działalność wspomagająca prowadzenie biura.

Jedynym wspólnikiem w zainteresowanej spółce jest M. W., pełniący funkcję prezesa jednoosobowego zarządu. Zainteresowana spółka jest jedynym wspólnikiem w spółce (...) sp. z o.o. sp.k., dla której to głównie wykonuje usługi i od której z tego tytułu uzyskuje dochód. Przychód spółki w I kwartale 2013 roku wynosił 164.000 zł., przy czym zysk przekraczał 50%. Obie spółki oraz spółka (...) sp. z o.o. (w której wspólnikiem również jest M. W.) prowadzą działalność pod tym samym adresem tj. P., ul. (...), przy czym siedziba spółki (...) sp. z o.o. sp.k. mieści się w P. przy ul. (...). Spółka (...) sp. z o.o. sp. k. oraz spółka (...) sp. z o.o. zajmują się drukiem cyfrowym. Pierwsza ze spółek zatrudnia około 3 osób a druga około 10 osób.

15 marca 2013 roku została zawarta umowa o pracę pomiędzy odwołującą i zainteresowaną spółką. Umowa została zawarta na czas nieokreślony, odwołująca została zatrudniona w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku grafika komputerowego, wysokość wynagrodzenia określono na 6.393,00 zł. a jako miejsce wykonywania pracy wskazano siedzibę zainteresowanej spółki tj. P., ul. (...).

Zawarcie umowy o pracę z odwołującą poprzedził proces rekrutacji.

W spółce (...) sp. z o.o. oprócz odwołującej nikt nie był zatrudniony, obecnie zatrudniona jest osoba do obsługiwaniania serwisu z foto albumami.

W okresie poprzedzającym zatrudnienie w zainteresowanej spółce, odwołująca pracowała w (...) sp. z o.o. na stanowisku menadżera projektu za wynagrodzeniem 2500 zł. netto, a następnie w spółce (...) sp. z o.o. na stanowisku koordynatora do spraw przygotowywania projektów za 2700 zł netto. W ramach zatrudnienia odwołująca miała za zadanie zajmować się stworzeniem i prowadzeniem kilku serwisów do sprzedaży produktów. Pierwszy miał dotyczyć sprzedaży foto albumów a kolejny serwis miał dotyczyć foto tapet. Strona internetowa miała umożliwić klientom zakupu produktów bez udziału handlowców.

Odwołująca wykonała w przeważającej części prace związane z serwisem do foto albumów. Dokończył je, na polecenie prezesa zainteresowanej spółki, W. L., który zatrudniony był i jest na stanowisku grafika komputerowego w spółce (...) sp. z o.o. sp. k. za wynagrodzeniem w wysokości nieprzekraczającej 2200 zł netto. Serwis foto albumów funkcjonuje a obsługiwaniem strony internetowej zajmuje się zatrudniona w tym celu osoba. Osoba ta będzie się również zajmować obsługą serwisu foto tapet, który jest na ukończeniu.

Prace nad serwisem do sprzedaży fototapet zostały powierzone firmie zewnętrznej, koszt wykonania usługi wyniósł około 20.000 zł.

Podejmując zatrudnienie A. H. przeszła szkolenie z zakresu bhp oraz przedłożyła zaświadczenie lekarskie z 13 marca 2013 roku o braku przeciwwskazań zdrowotnych do wykonywania pracy na stanowisku grafika komputerowego.

Odwołująca wykonywała swoje obowiązki w pełnym wymiarze czasu pracy, w godzinach od około 8 do około 16 w siedzibie zainteresowanej spółki. Odwołująca potwierdzała swoją obecność w pracy poprzez odbicie karty magnetycznej.

W chwili zawierania umowy o pracę odwołująca była w ciąży o czym pracodawca nie wiedział.

5 czerwca 2013 roku odwołująca zgłosiła się do lekarza ginekologa, który stwierdził 16 tydzień ciąży i nie wystawił zwolnienia lekarskiego.

Od 19 kwietnia 2013 roku odwołująca korzystała ze zwolnienia lekarskiego, wystawionego przez innego lekarza, następnie został złożony wniosek o wypłatę zasiłku chorobowego od 22 maja 2013 roku.

Od 8 czerwca 2013 roku A. H. stała się niezdolna do pracy w związku z ciążą. Odwołująca urodziła dziecko 17 listopada 2013 roku. Obecnie korzysta z urlopu macierzyńskiego, chciałaby powrócić do pracy w zainteresowanej spółce.

Odwołująca otrzymała wynagrodzenie w drodze przelewu w następującej wysokości: za marzec 2013 roku - 2.389,20 zł., za kwiecień 2013 roku - 4.504,00 zł., za maj 2013 roku - 3.174,51 zł.

Od czasu niezdolności do pracy A. H. płatnik - zainteresowana spółka, nie zatrudnił innej osoby na stanowisku grafika komputerowego, przy czym z uwagi na ukończenie prac nad serwisem foto albumów oraz dobiegające ukończenia prace nad serwisem foto tapet pracodawca nie wie, czy zatrudnienie odwołującej będzie kontynuowane po powrocie przez nią z urlopu macierzyńskiego.

Odwołująca została zgłoszona do ubezpieczeń społecznych jako pracownik u płatnika (...) sp. z o.o. 9 kwietnia 2013 roku.

Jako podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne płatnik podał: za marzec 2013 roku - 3.333,00 zł., za kwiecień 2013 roku - kwotę 3.817,80 zł., za okres od 5 do 10 maja 2013 roku - 0 zł miesięcznie.

Decyzją z 15 listopada 2013 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w P. odmówił przyjęcia do podstawy wymiaru składek kwot wyżej wskazanych i przyjął:

- za marzec 2013 roku jako podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne 1.959,07 zł. a na ubezpieczenie zdrowotne 1.690,48 zł.,

- za kwiecień 2013 roku jako podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne 2.244,03 zł. a na ubezpieczenie zdrowotne 3.227,33 zł.,

- za maj 2013 roku na ubezpieczenia społeczne 0 zł. a na ubezpieczenie zdrowotne 2.259,18 zł.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd I instancji powołał treść przepisów właściwych do rozstrzygnięcia w sprawie tj. art. 6 ust. 1 pkt 1 i art. 11 ust. 1 oraz art. 47 ust. 1 ustawy z 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych

Sąd Okręgowy wskazał, że rozstrzygnięcia wymagało to, czy organ rentowy posiada kompetencje do kwestionowania wysokości wynagrodzenia za pracę wynikającego z umowy zawartej pomiędzy pracodawcą a pracownikiem i w konsekwencji, czy zasadnie określił podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne w wysokości przeciętnego wynagrodzenia w I kwartale 2013 roku tj. w wysokości 3.740,05 zł. dla A. H. w związku z jej zatrudnieniem na podstawie umowy o pracę w spółce (...) sp. z o.o. z siedzibą w P..

W dalszej kolejności Sąd Okręgowy powołując przykłady z orzecznictwa Sądu Najwyższego sądów powszechnych, uznał że w oparciu o art. 41 ust. 12 i 13 ustawy z 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych, Zakład Ubezpieczeń Społecznych może zakwestionować wysokość wynagrodzenia stanowiącego podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie chorobowe, jeżeli okoliczności sprawy wskazują, że zostało wypłacone na podstawie umowy sprzecznej z prawem, zasadami współżycia społecznego lub zmierzającej do obejścia prawa. Nadmierne podwyższenie wynagrodzenia pracownika w zakresie prawa ubezpieczeń społecznych może być bowiem ocenione jako dokonane z zamiarem nadużycia prawa do świadczeń.

Ocena wysokości wynagrodzenia uzgodnionego przez strony stosunku pracy na gruncie prawa ubezpieczeń społecznych ma istotne znaczenie z uwagi na okoliczność, że ustalanie podstawy wymiaru składki z tytułu zatrudnienia w ramach stosunku pracy następuje w oparciu o przychód, o którym mowa w ustawie o podatku dochodowym od osób fizycznych, a więc wszelkiego rodzaju wypłaty pieniężne, a w szczególności wynagrodzenie zasadnicze, wynagrodzenie za godziny nadliczbowe, różnego rodzaju dodatki, nagrody, ekwiwalenty itp. Umowa o pracę wywołuje zatem nie tylko skutki bezpośrednie, dotyczące wprost wzajemnych relacji między pracownikiem i pracodawcą, lecz także dalsze, pośrednie, w tym w dziedzinie ubezpieczeń społecznych, kształtując stosunek ubezpieczenia społecznego, w tym wysokość składki, co w konsekwencji prowadzi do uzyskania odpowiednich świadczeń. Charakter świadczeń przyznawanych z tytułu ubezpieczenia społecznego oraz zasada solidaryzmu sprawiają, że płaca stanowiąca jednocześnie podstawę wymiaru składki nie może być ustalana ponad granicę płacy słusznej, sprawiedliwej i zapewniającej godziwe utrzymanie i nie może rażąco przewyższać wkładu pracy, by w konsekwencji składka na ubezpieczenie społeczne nie przekładała się na świadczenie w kwocie nienależnej.

Sąd I instancji uznał, że wynagrodzenie za pracę ustalone dla odwołującej A. H. w umowie z 15 marca 2013 roku w kwocie 6.363,00 zł. nie było usprawiedliwione.

Sąd wskazał, że całokształt okoliczności sprawy - wszelkie aspekty zatrudnienia odwołującej w zainteresowanej spółce - nie pozwalał przyjąć, iżby wynagrodzenie tak określone było godziwe i właściwe.

Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, że wprawdzie odwołująca posiada wykształcenie średnie techniczne (technik informatyk), jednakże w okresie poprzedzającym zatrudnienie uzyskiwała ona wynagrodzenie na poziomie 2500 - 2700 zł. netto. Na zbliżonym poziomie uzyskiwała wynagrodzenie osoba zatrudniona na stanowisku grafika komputerowego - zatem takim samym jak odwołująca - w spółce (...) sp. z o.o. sp. k. Podkreślenia wymagało w ocenie Sądu I instancji, że to właśnie tej osobie powierzono dokończenie prac nad stroną internetową, prowadzonych przez odwołującą. Osoba ta posiadała zresztą większe doświadczenie u pracodawcy odwołującej, a nawet miała szersze uprawnienia (posiadała dostęp do bazy zdjęć wykorzystywanych do tworzenia materiałów promocyjnych, wiedziała jakie upodobania graficzne ma prezes zarządu spółki i dokonywała w tym zakresie poprawek pracy odwołującej).

Nadto, jak wynika z materiału dowodowego, tylko A. S., posiadający 20 letnie doświadczenie jako handlowiec, uzyskiwał w spółce prowadzonej przez M. W. wynagrodzenie przekraczające 6.000 zł.

Przy ocenie zasadności ustalenia wynagrodzenia odwołującej na poziomie 6.363 zł. miesięcznie, istotny jest również fakt powierzenia wykonania serwisu foto tapet (drugiego z zadań odwołującej) firmie zewnętrznej za 20.000 zł. Nadto

nie bez znaczenia zdaniem Sądu I instancji była również okoliczność, że pracodawca ma obecnie wątpliwości czy po powrocie odwołującej z urlopu macierzyńskiego nadal będzie korzystał z jej pracy, w związku z ukończeniem prac nad serwisami. W tej sytuacji wątpliwości budzi celowość samego zatrudnienia odwołującej i powierzenia jej zadań w oparciu o umowę o pracę i to zawartej na czas nieokreślony, zamiast powierzenia jej tych zadań w oparciu o umowę cywilnoprawną np. umowę o dzieło. Z punktu interesów pracodawcy zatrudnianie pracownika na stanowisku grafika komputerowego za 6.363,00 zł., na czas nieokreślony dla wykonania zadań, z których jedno może wykonać inny bardziej doświadczony pracownik za kwotę znacznie niższą a drugie firma zewnętrzna za 20.000 zł., jest sprzeczne z logiką i zasadami doświadczenia życiowego.

W dalszej kolejności Sąd I instancji zwrócił uwagę na fakt, że zainteresowana spółka wskazująca na dobrą kondycję finansową pozwalającą na wypłacania ustalonego w umowie wynagrodzenia w rzeczywistości z uwagi na zwolnienia lekarskie takiego wynagrodzenia nie wypłaciła, nie zgłosiła terminowo odwołującej do ubezpieczeń, a składki opłaciła dopiero po przeprowadzonej przez ZUS kontroli. I choć fakt nieopłacania składek przez pracodawcę nie powinien obciążać pracownika, to w okolicznościach niniejszej sprawy, w której odwołująca przez rok korzystała będzie ze świadczeń z ubezpieczenia społecznego liczonych od 6363 zł. miesięcznie, ma zdaniem Sądu Okręgowego znaczenie. Wskazuje bowiem na świadome korzystanie z wysokich świadczeń z ubezpieczeń społecznych kosztem innych uczestników tego systemu. W ocenie Sądu I instancji, ani odwołująca, ani zainteresowany w sposób nie budzący wątpliwości nie wykazali, że wynagrodzenie odwołującej (jedno z najwyższych w spółkach (...)) było adekwatne zarówno do możliwości finansowych spółki, jak i do rodzaju czynności powierzonych odwołującej i jej kwalifikacji.

Gołosłowne w ocenie Sądu Okręgowego, w kontekście poprzednich zarobków odwołującej w innych firmach, okazały się twierdzenia M. W., że dobry grafik komputerowy jest poszukiwany na rynku i to on dyktuje warunki finansowe. Nieprzekonujące było również twierdzenie o zasadności ustalenia kwoty wynagrodzenia odwołującej, której M. W. nie znał, której nie udostępnił bazy zdjęć firmy, na poziomie kilkakrotnie wyższym niż zatrudnionemu od lat grafikowi W. L.. Nieuzasadnione z punktu widzenia racjonalnego pracodawcy było również zatrudnianie od razu za tak wysokim wynagrodzeniem i to na czas nieokreślony osoby zupełnie obcej, nie znającej wymagań pracodawcy w zakresie choćby rozmiarów czcionki do wykonania jednorazowej pracy, która na rynku zewnętrznym wykonywana jest kompletnie za 20.000 zł. Tym bardziej, że jak wynikało z zeznań M. W. odwołująca była zatrudniona tylko do stworzenia kilku serwisów, w rezultacie tylko dwóch (foto albumy i foto tapety) a nie do ich obsługi w dalszych okresach.

Powyższe ustalenia stanowiły w ocenie Sądu Okręgowego podstawę do przyjęcia, że w okolicznościach sprawy zakwestionowana przez pozwanego organ rentowy wysokość płacy zasadniczej ustalonej przez strony nie jest w pełni ekwiwalentna do rodzaju, ilości i jakości wykonywanej pracy przez odwołującą. Stąd też Sąd I instancji przyjął, iż ustalone przez strony w umowie o pracę z 15 marca 2013 roku wynagrodzenie na poziomie 6.363,00 zł. miesięcznie, należało uznać za nieusprawiedliwione. Wynagrodzenie na poziomie przeciętnego (a nie najniższego) wynagrodzenia w I kwartale 2013 roku, tj. 3740,05 zł. miesięczne, przyjęte przez pozwanego organ jest adekwatne zarówno do kwalifikacji odwołującej (znajomość grafiki komputerowej), wykonywanych przez nią czynności jak i możliwości pracodawcy.

Odwołująca zaskarżyła wyrok w całości składając apelację i zarzucając naruszenie art. 233 §1 k.p.c. poprzez błędne ustalenie stanu faktycznego na skutek dowolnej oceny dowodów.

Apelująca wniosła o zmianę wyroku w całości poprzez uwzględnienie odwołania, zmianę decyzji ZUS poprzez przyjęcie jako podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne wynagrodzenia wskazanego w umowie o pracę z 15 marca 2013 roku, tj. 6.363 zł. oraz o obciążenie kosztami postępowania przed Sądem I i II instancji organu rentowego i zasądzenie od ZSU na rzecz skarżącej kosztów profesjonalnego zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja zasługiwała na uwzględnienie.

Odwołująca A. H. podlega obowiązkowym ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym na mocy art. 6 ust. 1 pkt 1 ustawy z 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych jako pracownik.

Stosowanie do art. 18 ust. 1 w/w ustawy, podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe ubezpieczonych wymienionych w art. 6 ust. 1 pkt 1-3 i pkt 18a stanowi przychód, o którym mowa w art. 4 pkt 9 i 10, z zastrzeżeniem ust. 1a i 2, ust. 4 pkt 5 i ust. 12.

Za przychód zgodnie z art. 4 pkt 9 ustawy uważa się przychód w rozumieniu przepisów o podatku dochodowym od osób fizycznych z tytułu m.in. zatrudnienia w ramach stosunku pracy. Ustawa z 26 lipca 1991 roku o podatku dochodowym od osób fizycznych w art. 12 ust. 1 stanowi, że przychodem są wszelkiego rodzaju wypłaty pieniężne, a w szczególności wynagrodzenie zasadnicze, wynagrodzenie za godziny nadliczbowe, różnego rodzaju dodatki, nagrody, ekwiwalenty i wszelkie inne kwoty, niezależnie od tego, czy ich wysokość została ustalona z góry, a ponadto świadczenia pieniężne ponoszone za pracownika, jak również wartość innych nieodpłatnych świadczeń lub świadczeń częściowo odpłatnych.

Zgodnie z treścią art. 20 ust. 1 ustawy systemowej, podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie chorobowe oraz ubezpieczenie wypadkowe stanowi podstawa wymiaru składek na ubezpieczenie emerytalne i ubezpieczenia rentowe, z zastrzeżeniem ust. 2 i ust. 3.

Sąd I instancji uznał, że wynagrodzenie za pracę w kwocie 6.363,00 zł. miesięcznie zostało ustalone przez strony umowy o pracę z zamiarem nadużycia prawa do świadczeń z ubezpieczeń społecznych, dlatego też oddalił odwołanie.

Odwołująca w apelacji zarzuciła naruszenie art. 233 §1 k.p.c. poprzez dowolną ocenę zebranych dowodów i błędne ustalenie stanu faktycznego.

W wyniku kontroli instancji orzeczenia Sąd Apelacyjny uznał, że ustalenia faktyczne w sprawie są prawidłowe, błędna okazała się natomiast ich ocena w świetle przepisów prawa, w szczególności art. 78 § 1 k.p. Apelująca uzasadniając swoje stanowisko podjęła w istocie polemikę w argumentacją Sądu Okręgowego dotyczącą oceny prawnej sprawy.

W zakresie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, ustalenia poczynione przez Sąd I instancji należało uzupełnić jedynie o okoliczność, że zatrudniony w zainteresowanej spółce grafik komputerowy W. L. nie posiada wiedzy informatycznej z zakresu kodowania, niezbędnej do stworzenia sklepowej witryny internetowej. Zajmuje się on zasadniczo tworzeniem grafiki materiałów przeznaczonych do druku.

Sąd II instancji w pełni podzielił argumentację apelującej.

Zgodnie z treścią art. 78 § 1 k.p. wynagrodzenie za pracę powinno być tak ustalone, aby odpowiadało w szczególności rodzajowi wykonywanej pracy i kwalifikacjom wymaganych przy jej wykonywaniu, a także uwzględniało ilość i jakość świadczonej pracy.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że wynagrodzenie ustalone odpowiednio, to wynagrodzenie należne, właściwe, rzetelne, uczciwe i sprawiedliwe, zachowujące cechy ekwiwalentności do pracy. Ocena godziwości wynagrodzenia wymaga uwzględnienia okoliczności każdego konkretnego przypadku, zwłaszcza rodzaju, ilości i jakości świadczonej pracy oraz wymaganych kwalifikacji.

Mając na uwadze powyższe, Sąd II instancji uznał, że Sąd Okręgowy niesłusznie wywiódł ostateczne konkluzje w sprawie m.in. z faktu dokończenia projektu rozpoczętego przez apelującą przez innego grafika.

Tymczasem jak trafnie podniosła skarżąca, z zeznań świadków wynika, iż drugi grafik W. L. mógł dokończyć witrynę, ale nie miał umiejętności, żeby ją stworzyć. Umiejętności takie posiadała A. H.. Sąd I instancji pominął okoliczność, że projekt rozpoczęty przez odwołującą był niemalże gotowy, wymagał jedynie kosmetycznych poprawek. Co więcej, konieczność zmiany rodzaju trzcinek użytych przez apelującą w projekcie, Sąd I instancji również błędnie ocenił w całokształcie okoliczności sprawy. Drugi grafik był w stanie dokonać niezbędnych poprawek i zakończyć projekt

z uwagi na swoje doświadczenie w firmie i dobrą znajomość oczekiwań estetycznych pracodawcy. Innymi słowy, to W. L. nadał ostateczny kształt projektowi odwołującej nie z uwagi na szersze umiejętności niż ona, ale z uwagi na fakt, że został jedynym grafikiem podczas nieobecności skarżącej i miał rozeznanie w gustach pracodawcy.

Ponadto, o tym że odwołująca i drugi grafik nie dysponują takimi samymi kompetencjami, wskazuje niesporny fakt, iż do realizacji drugiej części projektu, to jest do stworzenia serwisu do sprzedaży foto tapet została zaangażowana firma zewnętrzna.

Nie można również w ocenie Sądu II instancji odmówić racji apelującej, która podniosła, że fakt zatrudnienia firmy zewnętrznej został przez Sąd Okręgowy oceniony niewłaściwie. Sąd I instancji nie uwzględnił, że zainteresowana spółka za wykonanie usługi jednorazowo zapłaciła innej firmie 20.000 zł., odwołująca zaś, będąc pracownikiem zatrudnionym na czas nieokreślony, po skończeniu pracy nad serwisem do sprzedaży foto tapet mogłaby wykonywać inne zadania. Sąd Okręgowy nie dostrzegł braku spójności ocen które przyjął. Z jednej bowiem strony wskazał, że pierwszy z projektów mógł wykonać inny grafik, wynagradzany znacznie niżżej niż odwołująca, z drugiej strony podkreślił, że drugi projekt wykonała firma za 20.000 zł. Brak konsekwencji Sądu wyraża się w dysproporcji kosztów wykonania porównywalnych projektów.

Okoliczności sprawy wskazują, że pracodawca wybrał rozwiązanie optymalne z punktu widzenia jego interesów. Zatrudnił osobę posiadającą niezbędne umiejętności do wykonania zleconych zadań i pozostającą jako pracownik w jego stałej dyspozycji.

Nie można było także rozstrzygając pominąć kwestii zarobków uzyskiwanych przez odwołującą u poprzednich pracodawców. Apelująca będąc przesłuchiwana wyraźnie zaznaczyła, że poszukiwała nowego zatrudnienia w związku z niespełnieniem jej oczekiwań finansowych w poprzednim miejscu pracy. Implikuje to prosty wniosek, że odwołująca poszukiwała pracy lepiej płatnej od poprzedniej i uwiarygodnia zeznania M. W. o pozycji osoby z kwalifikacjami odwołującej na rynku pracy.

W dalszej kolejności Sąd Apelacyjny za dowolną uznał ocenę jakoby wynagrodzenie odwołującej było wygórowane również w doniesieniu do wynagrodzeń pozostałych pracowników. W trzech spółkach, w których współnikiem jest M. W. - zatrudniający odwołującą, pracuje około 15 osób. Sąd I instancji nie przeprowadził na okoliczność wynagrodzeń tych osób postępowania dowodowego a zeznania jednego świadka, który niejednoznacznie wskazał wysokość własnego wynagrodzenia, nie mogły być miarodajną podstawą do czynienia ustaleń w tym zakresie. Za udowodnione przyjmując można, że drugi grafik w firmie, o niższych kwalifikacjach, otrzymuje niższe wynagrodzenie niż odwołująca. Natomiast osoba zatrudniona na stanowisku handlowca, a więc w innym charakterze niż A. H., z dużym doświadczeniem zawodowym, osiąga zarobki wyższe niż 6000 zł. W oparciu o te fakty Sąd Okręgowy bezzasadnie wypowiedział się w kwestii zarobków odwołującej na tle współpracowników.

Sąd II instancji za nieprzekonującą uznał argumentację Sądu Okręgowego odnoszącą się do braku jednoznacznej deklaracji ze strony pracodawcy, co do chęci kontynuowania stosunku pracy z odwołującą po zakończeniu przez nią urlopu macierzyńskiego.

Słusznie w ocenie Sądu Apelacyjnego podniosła apelująca, że wątpliwości pracodawcy, czy po powrocie A. H. z urlopu macierzyńskiego będzie chciał z nią kontynuować współpracę, nie mogą stanowić argumentu za tym, że otrzymywała ona zbyt wysokie wynagrodzenie w czasie, gdy wykonywała pracę na rzecz płatnika składek. Powodem wątpliwości nie musi być ocena dotychczasowej pracy odwołującej, ale dynamicznie zmieniająca się sytuacja w spółce i realizowanie kolejnych projektów bez jej udziału.

W realiach niniejszej sprawy, powyższa okoliczność nie miała znaczenia dla rozstrzygnięcia.

Za równie obojętne dla wyrokowania Sąd II instancji uznał okoliczności związane z momentem powzięcia przez odwołującą wiadomości o tym, że jest w ciąży oraz wiedzą w tym zakresie pracodawcy. Zaznaczyć przy tym trzeba, że zasady doświadczenia życiowego mogą okazać się pomocne przy ocenie dowodów, nie stanowią zaś same w sobie podstawy do dokonywania ustaleń faktycznych. W niniejszej sprawie dowody z dokumentów oraz z zeznań świadka lekarza ginekologa wskazywały, że odwołująca w chwili podejmowania zatrudnienia nie wiedziała o ciąży. Sąd Okręgowy potraktował przedmiotowe okoliczności z naruszeniem art. 233 § 1 k.p.c. Sąd I instancji przedstawiając ocenę dowodów, ostatecznie wbrew wiarygodnym dowodom w sprawie zebranych, odwołując się do zasad doświadczenia życiowego zasugerował, że odwołująca zapewne jest jedną z tych kobiet, które stwierdzają u siebie ciążę wraz z zaprzestaniem miesiączkowania. Naruszenie to jest o tyle rażące, że Sąd Okręgowy przedstawiając stan faktyczny w sprawie nie wypowiedział się w ogóle o tym, czy odwołująca o ciąży wiedziała, a przecież przedstawienie ustalonych faktów w sposób jednoznaczny jest obowiązkiem Sądu określonym w art. 328 § 2 k.p.c.

W powyższej kwestii podkreślić przede wszystkim należało, że chęć skorzystania z ochrony gwarantowanej pracowniczym ubezpieczeniem społecznym jest legalnym celem zawierania umów o pracę o ile faktycznie zaistniał stosunek pracy. W niniejszej sprawie ważność umowy o pracę nie była przedmiotem sporu.

Na zakończenie Sąd Apelacyjny za konieczne uznał także zaznaczyć, że bezzasadnym było dokonywanie przez Sąd I instancji oceny adekwatności wynagrodzenia ustalonego dla odwołującej poprzez odwołanie się do kondycji (...) sp. z o.o.

Sąd Okręgowy w istocie nie poczynił istotnych ustaleń w tym zakresie. Niezależnie od tego wskazać trzeba, że stosunek pracy charakteryzuje zasada ponoszenia przez pracodawcę kilku rodzajów ryzyka: gospodarczego, technicznego i osobowego. Z ponoszenia przez pracodawcę ryzyka gospodarczego wynika niedopuszczalność obciążania pracownika skutkami ujemnych wyników działalności gospodarczej. W zakresie wynagrodzenia za pracę zasada ta ma oparcie normatywne w art. 78 § 1 k.p. Przepis ten nie przewiduje możliwości konstruowania indywidualnych wynagrodzeń (wynagrodzenia za pracę) w zależności od dodatniego wyniku ekonomicznego jednostki organizacyjnej, w której pracownik jest zatrudniony, względnie całego zakładu pracy, ewentualnie w zależności od uzyskanego przez pracodawcę zysku netto.

Wobec powyższego, Sąd Okręgowy nie miał podstaw do formułowania kategorycznych twierdzeń o działaniach nieuzasadnionych z punktu widzenia racjonalnego pracodawcy.

Reasumując, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił wyrok Sądu I instancji (pkt 1) oraz poprzedzającą o decyzję stwierdzając, że podstawa wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne: emerytalne, rentowe, chorobowe, wypadkowe i ubezpieczenie zdrowotne A. H. jako pracownika powinna być liczona od wynagrodzenia za pracę w kwocie 6.363,00 zł. (pkt 1).

W konsekwencji, zmianie podległo również orzeczenie Sądu I instancji w zakresie kosztów procesu.

Sąd Apelacyjny na podstawie § 11 ust. 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu w brzmieniu obowiązującym do 31 lipca 2015 roku, zmienił zaskarżony wyrok w punkcie 2 i zasądził od pozwanego na rzecz odwołującej 60 zł. tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (pkt 2).

Orzeczenie o kosztach w postępowaniu apelacyjnym (pkt 3) wydane zostało na podstawie art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. w zw. z:

- art. 35 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (opłata podstawowa od apelacji 30 zł.),
- § 12 ust. 1 pkt 2 w/w rozporządzenia (120 zł.).

/SSA Wiesława Stachowiak/ /SSA Jolanta Cierpiał/ /SSA Dorota Goss-Kokot/